

Teza: tryb konsensualny w przypadku nienależytego wykonywania obowiązków zawodowych przez radcę prawnego.

1.

Brak wniesienia przez pełnomocnika z urzędu dwóch skarg kasacyjnych i nie sporządzenie opinii o braku podstaw do ich wniesienia stanowi niewątpliwie przewinienia dyscyplinarne.

2.

W przypadku wniosku rzecznika dyscyplinarnego o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z obwinionym kar zgodnie z art. 335 k.p.k. możliwe jest znaczne uproszczenie postępowania dowodowego.

Sygn. akt WO-48/19

ORZECZENIE

z dnia 11 grudnia 2019 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie następującym:

Przewodniczący SWSD Magdalena Śniegula

Sędziowie: SWSD Marek Hamerlik, SWSD Tomasz Fox sprawozdawca

Protokolant Magdalena Senderska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. Alicji Kujawy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2019 r.

sprawy radcy prawnego R. K. (1), WA- (...), obwinionego o to, że:

1)

pomimo wyznaczenia pełnomocnikiem z urzędu dla p. K. S. (1) w sprawie o sygn. akt I ACa 1028/14 mającej toczyć się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, Wydział

Cywilny, w postępowaniu ze skargi kasacyjnej i pomimo doręczenia w dniu 15 maja 2015 r. zawiadomienia Wicedziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia

maja 2015 r. o wyznaczeniu go pełnomocnikiem (pismo L. dz. U 819/PU-12931/15) nie sporządził działając nieumyślnie do dnia 29 maja 2015 r. opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 ust. 1 oraz art. 28 ust. 7 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do Uchwały Nr 8/YI11/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2115),

pomimo wyznaczenia pełnomocnikiem z urzędu dla p. K. S. (1) w sprawie o sygn. akt 1 ACa 1028/14 mającej toczyć się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, Wydział 1 Cywilny, w postępowaniu ze skargi kasacyjnej i pomimo doręczenia w dniu 15 maja 2015 r. zawiadomienia Wicedziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

z dnia 11 maja 2015 r. o wyznaczeniu go pełnomocnikiem (pismo L. dz. U 819/PU-12931/15) działając nieumyślnie nie wniósł w bliżej nieustalonym czasie, jednak nie później niż w dniu 6 czerwca 2016 r., skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie Wydział 1 Cywilny sygn. akt I ACa 1028/14, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do Uchwały Nr 8/VII 1/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2115) w odniesieniu do czynu popełnionego do dnia 30 czerwca 2015 r. włącznie oraz o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego

w art. 6 oraz art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2115) w odniesieniu do czynu popełnionego od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia 6 czerwca 2016 r.

na skutek odwołania pokrzywdzonej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 18 grudnia 2017 r., sygn. akt: D 67/17

orzeka:

1.

utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie,

2.

kosztami postępowania odwoławczego w zryczałtowanej wysokości 1.250,00 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt zł) obciąża Krajową Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

Do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wpłynęło, w dniu 8 czerwca 2016 r. pismo Sądu Apelacyjnego w Warszawie, I Wydział Cywilny, z dnia 6 czerwca 2016 r., informujące o niesporządzeniu przez radcę prawnego R. K. (1), w terminie dwóch tygodni od dnia zawiadomienia o wyznaczeniu go pełnomocnikiem z urzędu, opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej w sprawie z powództwa K. S. (1) przeciwko Z. S., sygn. akt I ACa 1028/14. Informacja została sporządzona zgodnie z zarządzeniem Sędziego z dnia 3 czerwca 2016 r.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, w dniu 18 kwietnia 2017 r. Zastępca Rzecznika Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wydał postanowienie o przedstawieniu radcy prawnemu R. K. (1) emu zarzutów o to, że:

- pomimo wyznaczenia go pełnomocnikiem z urzędu dla K. S. (1) oraz zawiadomienia Wicedziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie o wyznaczeniu go pełnomocnikiem nie sporządził działając nieumyślnie do dnia 29 maja 2015 r. opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 ust. 1 oraz art. 28 ust. 7 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych,
- pomimo wyznaczenia go pełnomocnikiem z urzędu dla K. S. (1) oraz zawiadomienia Wicedziekana Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie o wyznaczeniu go pełnomocnikiem, działając nieumyślnie nie wniósł w bliżej nieustalonym czasie, jednak nie później niż w dniu 6 czerwca 2016 r., skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie Wydział I Cywilny sygn. akt I ACa 1028/14, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, w odniesieniu do czynu popełnionego do dnia 30 czerwca 2015 r. włącznie oraz o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 oraz art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki

Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w odniesieniu do czynu popełnionego od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia 6 czerwca 2016 r.

W toku dalszego postępowania Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP W Warszawie w dniu 4 października 2017 r. skierował do Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie wniosek o wydanie orzeczenia i orzeczenie uzgodnionej kary dyscyplinarnej, w którym wniósł o uznanie radcy prawnego R. K. (1) za winnego zarzucanych mu czynów i orzeczenie wobec Obwinionego, zgodnie z oświadczeniem zapisanym w protokole przesłuchania Obwinionego z dnia 21 czerwca 2017 r., na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych, kary dyscyplinarnej nagany za każdy z zarzucanych mu czynów, a na podstawie art. 65¹ ust. 1 ustawy o radcach prawnych, kary łącznej nagany.

Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2017 r. Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. (k.91 - 93) rozpoznano sprawę przeciwko radcy prawnemu R. K. (1). Obwiniony przyznał się do zarzucanych mu czynów, podtrzymując treść wyjaśnień złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego. Obwiniony wyraził skruchę oraz zgodę na dobrowolne poddanie się

karze. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego poparł złożony wniosek o wydanie orzeczenia i orzeczenie uzgodnionej kary dyscyplinarnej.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w wydanym, 18 grudnia 2017 r. orzeczeniu uznał radcę prawnego R. K. (1), winnym następujących czynów:

1)

pomimo wyznaczenia pełnomocnikiem z urzędu dla p. K. S. (1) w sprawie o sygn. akt I ACa 1028/14 mającej toczyć się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, Wydział 1 Cywilny, w postępowaniu ze skargi kasacyjnej i pomimo doręczenia w dniu 15 maja 2015 r. zawiadomienia Wicedziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 11 maja 2015 r. o wyznaczeniu go pełnomocnikiem (pismo L. dz. U 819/PU-12931/15) nie sporządził działając nieumyślnie do dnia 29 maja 2015 r. opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 ust. 1 oraz art. 28 ust. 7 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do Uchwały Nr 8/VII 1/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 233 z późn. zm.) - wymierzając za jego popełnienie karę nagany,

2)

pomimo wyznaczenia pełnomocnikiem z urzędu dla p. K. S. (1) w sprawie sygn. akt 1 ACa 1028/14 mającej toczyć się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, Wydział 1 Cywilny, w postępowaniu ze skargi kasacyjnej i pomimo doręczenia w dniu 15 maja 2015 r. zawiadomienia Wicedziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 11 maja 2015 r. o wyznaczeniu go pełnomocnikiem (pismo L. dz. U 819/PU-12931/15) działając nieumyślnie nie wniósł w bliżej nieustalonym czasie, jednak nie później niż w dniu 6 czerwca 2016 r., skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie Wydział 1 Cywilny sygn. akt I ACa 1028/14, tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do Uchwały Nr 8/YI11/2010 Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 233 z późn. zm.) w odniesieniu do czynu popełnionego do dnia 30 czerwca 2015 r. włącznie oraz o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego stypizowanego w art. 6 oraz art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w związku z art. 64 ust. 1

ustaw}' z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 233 z późn.zm.) w odniesieniu do czynu popełnionego od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia 6 czerwca 2016 r.

- wymierzając za jego popełnienie karę nagany.

Na podstawie art. 65¹ ust. 1 ustawy o radcach prawnych Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie kary orzeczone w punktach 1 i 2, połączył i orzekł, jako łączną karę nagany. Na podstawie art. 70⁶ pkt 2 ustawy o radcach prawnych Sąd I instancji zasądził od Obwinionego, na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie tytułem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego kwotę 1 000 złotych.

Od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 18 grudnia 2017 r., sygn. akt: D 67/17 odwołanie wniosła Pokrzywdzona:

„ (...) Zaskarżam orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP z dn. 18.12.2017r. w zakresie:

1.

Przewlekłości terminu doręczenia uzasadnienia przedmiotowego: Pismem z dn. 20.02.2018r. K. S. (1) — zgodnie z otrzymanym pouczeniem - wniosła o przesłanie uzasadnienia do wydanego w dn. 18.12.2017 r. Przedmiotowe uzasadnienie zostało doręczone K. S. (1) w dn. 28.01.2019 r. - tj. po 342 dniach.

2.

Nieprzesłanie K. S. (1), — jako stronie postępowania - złożonych przez zaskarżonego radcę dokumentów, które miałyby potwierdzać złożone przez niego wyjaśnienia, na których Okręgowy Sad Dyscyplinarny oparł swoje orzeczenia z dn. 18.12.2017r.

3.

Nałożonej kary na zaskarżonego radcę R. K. (1), która nie ma charakteru wychowawczego, ale wyłącznie represyjny i to nie za bardzo — biorąc pod uwagę możliwe do uzyskania zarobki radców' prawnych.

4.

Podania nieprawdy w uzasadnieniu orzeczenia dotyczącego możliwości finansowych K. S. (1): "W trakcie składania zeznań Pokrzywdzona oświadczyła również, że na adwokata z wyboru ją stać".

W związku z tym, że K. S. (1) jest osoba ubogą — nie stać jej na adwokata z wyboru.

Sąd orzekł o przyznaniu K. S. (1) na podstawie złożonych przez nią Sądowi dokumentów, z których wynika, że nie jest ona w stanie ponieść kosztów' pełnomocnika z wyboru.

5.

Przeprowadzenia rozprawy pod nieobecność K. S. (1), mimo, że w związku z kolizją terminów złożyła wniosek o zmianę terminu.

Wniosek ten został złożony pismem z dn. 27.11.2017 r. w' dniu otrzymania powiadomienia o rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym. Zauważyć należy, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie pouczył K. S. (1) o sposobie postępowania na okoliczność wystąpienia kolizji terminów.

6.

W związku z tym, że od daty wysłania przez K. S. (1) wniosku o zmianę terminu w dn. 29.11.2017 r. do daty rozprawy przed Sądem Dyscyplinarnym było 19 dni Sąd miał możliwość wezwania K. S. (1) do złożenia potrzebnych mu wyjaśnień.

7.

Nadto K. S. (1) w piśmie - wniosku o zmianę terminu z dn. 27.11.2017 r. poinformowała Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, że w otrzymanym piśmie z dn. [nieczytelne] 11.2017 r. oznaczonego I. dz. 6990Z 2017 znajduje się pouczenie, które jest dla niej niezrozumiałe. Poprosiła, więc o jego wyjaśnienie. K. S. (1) nie otrzymała żadnego wyjaśnienia w tym zakresie.

8.

Zatem K. S. (1) została pozbawiona możliwości uczestniczenia w postępowaniu. Z uwagi na fakt, że kolidująca rozprawa - wyznaczona na godz. 12.00 w Sądzie Okręgowym w Warszawie ul. (...) sygn. akt: XIII U 1814/15 — została wyznaczona podczas kolejnego posiedzenia K. S. (1) nie dysponowała pisemnym wezwaniem, bo sąd wtedy nie wysłał powiadomienia. K. S. (1) występowała w kolidującej sprawie, jako strona.

9.

Sąd Dyscyplinarny nie wziął pod uwagę wartości przedmiotu zaskarżenia, — zatem kwota nałożonej na zaskarżonego radcę kary — tylko zwrot kosztów postępowania jest nieadekwatna. A przyznana kara 1.000 zł - jako zwrot jedynie kosztów postępowania przed Sądem Dyscyplinarnym jest niemal nagrodą za niedbałe wykonywanie swoich obowiązków przez r.pr. R. K. (1).

10.

K. S. (1) nie została należycie pouczona — wbrew temu, co podaje Sąd Dyscyplinarny [str. 5 uzasadnienia], — że Pokrzywdzona "miała pełną świadomość niezależnie od pouczenia zawartego w ww. zawiadomieniu o terminie rozprawy". Jak wskazano powyżej K. S. (1) zwróciła się do Sądu Dyscyplinarnego w piśmie - wniosku z dn. 27.11.2017 r. o wyjaśnienie przedmiotowego pouczenia. Pozbawiona możliwości uczestniczenia w postępowaniu dyscyplinarnym nie mogła zająć ostatecznie żadnego stanowiska w sprawie.

11.

Nałożona przez Sąd Dyscyplinarny kara jest nieadekwatna i niewychowawcza - i nie gwarantuje, że radca R. K. nie potraktuje z lekceważeniem sprawy innej osoby, dla której zostanie wyznaczony z urzędu.

12.

W związku z powyższym wnoszę o zmianę kary dla zaskarżonego radcy R. K. (1) w taki sposób, aby oprócz nałożonej na niego nagany — zobowiązać go do odbycia 2-tygodniowego szkolenia w zakresie: "Reprezentowania stron i prowadzenia spraw w przedmiocie pełnomocnictwa przyznanego z urzędu dla osób biednych i chorych".

Z postawy zaskarżonego radcy wynika, że nie szanuje on ludzi biednych i chorych, których nie stać na pełnomocnika z wyboru. Nie wynika, bowiem z orzeczenia, żeby zaskarżony radca R. K. zaniedbał jakąkolwiek sprawę, która prowadzi z wyboru.

13.

Zatem zaskarżony radca R. K. prawdopodobnie dyskryminuje osoby biedne i chore z uwagi na ich stan. K. S. (1) nie miała możliwości o to zapytać go o to w postępowaniu.

14.

Zaskarżony radca do chwili przesłania zawiadomienia przez Sąd Apelacyjny z dn. 03.06.2016 r. nie podjął żadnych czynności od 11.05.2015 r. - nie tylko wobec K. S. (1), ale także wobec Sądu Apelacyjnego. Nie przekazał w tym okresie nikomu żadnych wyjaśnień, a po wszczęciu postępowania przed Okręgową Radą Radców Prawnych nie przedstawił K. S. (1), —jako stronie postępowania — żadnych dokumentów wyjaśniających.

K. S. (1) nie otrzymała żadnych wyjaśnień ani dowodów na potwierdzenie wiarygodności zeznań radcy.

Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego OIRP [str. 1] r.pr. R. K. został wezwany w dn. 23.06.2016 r. do złożenia pisemnych wyjaśnień — których nie złożył. Nie złożył żadnych dowodów potwierdzających jego twierdzenia o rzekomym "kataklizmie" ciężkiej chorobie jego, jego matki i ojca".

Radca R. K. nie przedstawił również żadnych dowodów w postaci chociażby zwolnień lekarskich na potwierdzenie jego choroby i czasu jej trwania. Ze zwolnień byłoby wiadomo kiedy rozpoczęła się i kiedy zakończyła się choroba radcy. Jako profesjonalny prawnik wie przecież, że inaczej usprawiedliwia się chorobę w szkole, inaczej w pracy, a inaczej w sądzie.

15.

Zaskarżony radca do dnia dzisiejszego nie podjął żadnych czynności względem K. S. (1) — np. nie wystąpił do Sądu Apelacyjnego o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji z przyczyn leżących po jego stronie.

16.

Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia z dn. 19.12.2017 r. - zostało ono wydane jedynie na podstawie "opowiadania" zaskarżonego radcy. R.pr. Nie złożył żadnych wiarygodnych dokumentów usprawiedliwiających jego zaniedbania i zaniechania.

17.

W uzasadnieniu orzeczenia z dn. 18.12.2017 r. podaje Sąd Dyscyplinarny, że zaskarżony Radca R. K. "mówi, że K. S. (1) nie kontaktowała się z nim". Zaskarżony radca "powiedział", że wysłał do K. S. (1) "list zwykły" - [str. 2 uzasadnienia] Stwierdzenie to jest niewiarygodne, ponieważ wcześniej "oświadczył", że nie otrzymał z Sądu żadnego pisma. A zatem skąd wiedział do kogo ma wysłać list?

Ponadto — jako profesjonalny prawnik — wie, że dowodem wysłania listu jest dowód nadania go w placówce pocztowej, np. list polecony. Wiadomo wówczas kiedy list został wysłany i kiedy został odebrany. Radca nie dołączył żadnego dowodu nadania rzekomego listu.

18.

K. S. (1) pismem z dn.14.09.2015 r. przesłała do Sądu Apelacyjnego wniosek o zmianę terminu do wniesienia apelacji w związku z tym, że nie jest jej znana jeszcze osoba przyznanego adwokata z urzędu, a ona do dnia 26.10.2015 r. będzie przebywała w szpitalu STOCER w Konstancinie.

19.

Nadto o osobie zaskarżonego radcy K. S. (1) dowiedziała się dopiero z postępowania dyscyplinarnego zainicjowanego przez Sąd Apelacyjny.

20.

Zaskarżam uznanie przez Sąd Dyscyplinarny za wiarygodne twierdzenia zaskarżonego radcy, że z Sądem Apelacyjnym oraz Okręgową Izbą Radców Prawnych kontaktował się telefonicznie. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego z dn. 18.12.2017 r. - orzeczenie zostało wydane na podstawie tylko tego, co radca "mówił".

Mówił także, że z Sądem Apelacyjnym kontaktował się telefonicznie — nie podając daty ani osoby, z którą miałby rozmawiać. Nie podał również do kogo z Okręgowej Izby Radców Prawnych i kiedy dzwonił w sprawie IA Ca 1028/14 i nie powołał tej osoby na świadka. Chociaż —jako profesjonalny radca prawny — wie, że właściwą drogą kontaktu z sądami jest droga pisemna. Jak wynika więc zaskarżony radca nie wykonał minimum wysiłku w przedmiotowej sprawie K. S. (1).

21.

W uzasadnieniu orzeczenia: zaskarżony radca: "Przyznał, że zna wyrok drugiej instancji ", że " otrzymał uzasadnienie Sadu Apelacyjnego w Warszawie jako sadu drugiej instancji, uznał je za rzeczowe i logiczne". "Poinformował, że powództwo i apelacja zostały oddalone". Nie udowodnił jednak, że zapoznał się z aktami sprawy. Jak wiadomo z bardzo bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego niezliczoną ilość razy Sąd Najwyższy zmienił orzeczenia wydane przez sądy niższych instancji mimo, że wcześniej ich orzeczenia wydawały się być logiczne. Zatem nie zapoznając się nawet z aktami sprawy — radca samodzielnie podjął decyzję o niezajmowaniu się sprawą K. S. (1), bo - nie dołożył nawet podstawowych starań w powierzony mu sprawie.

22.

"Z uwagi na sytuację rodzinną, chorobą rodziców, złożył pismo do OIRP." - Nie okazał jednak kiedy takie pismo miałyby zostać złożone w OIRP. Podczas postępowania dyscyplinarnego Sąd nie ustalił też tego terminu.

Możliwym bowiem jest, że winą za zaniedbania w sprawie wniesienia kasacji w postępowaniu I A Ca 1028/14 ponosi Okręgowa Rada Radców Prawnych nie wyznaczając kolejnego radcy wobec rezygnacji r.pr. R. K..

23.

W postępowaniu nie podano, kiedy Okręgowa Rada Radców Prawnych zwolniła r.pr. R. K. (1) z obowiązku pełnomocnika z urzędu.

24.

Jak podaje uzasadnienie orzeczenia z dn./18.12.2017 r. " Obwiniony przyznał się do zarzucanych mu czynów. Oświadczył, że wyjaśnienia jakie złożył w trakcie postępowania przygotowawczego są wystarczające". Nie podał jednak dla kogo te wyjaśnienia są wystarczające, ponieważ zawierają wiele nieścisłości, a przede wszystkim dowodów na potwierdzenie tego, co radca „mówił” w postępowaniu.

25 Nie jest więc żadną okolicznością przemawiającą za zaskarżonym radcą informacja jego, że "nie otrzymał wynagrodzenia z tytułu bycia pełnomocnikiem". Byłoby to świadczenie nienależne, bo żadna pomoc nie została udzielona. Działanie - poprzez zaniechanie - radcy należałoby rozpatrywać raczej w kategorii tzw. "niedźwiedziej przysługi"

26.

Zarzucam również nierówne traktowanie stron, ponieważ Sąd Dyscyplinarny od K. S. (1) żąda — nie pouczając jej wcześniej — zachowań iście profesjonalnych w kwestii kolizji terminów sądowych .

Natomiast ten sam Sąd Dyscyplinarny wydaje orzeczenie w dn. 18.12.2017 r. - w sprawie profesjonalnego prawnika - bazując jedynie na tym, co zaskarżony radca "powiedział" bez przedłożenia przez niego jakichkolwiek dowodów.

27.

Wnoszą o poprawienie w orzeczeniu na str. 4 uzasadnienia nazwiska z: S. na: S., bo wynikałoby z orzeczenia, że szkoda powstała u innej osoby niż u K. S. (1) oraz o przesłanie poprawionego orzeczenia na adres K. S. (1).

28.

Jak słusznie orzekł Sąd Dyscyplinarny K. S. (1) "została narażona na szkodę przez sam fakt, iż nie miała profesjonalnego wsparcia w toku postępowania

Wyższy Sąd Dyscyplinarny ustalił i zaważył co następuje.

W niniejszej sprawie Wyższy Sąd Dyscyplinarny podziela w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne.

Odwołanie pokrzywdzonej nie zasługiwało na uwzględnienie.

Czyniąc zadość stosownym wymogom procesowym przewidzianym dla postępowania odwoławczego treścią przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 74¹ pkt 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych, należy ustosunkować się do podniesionych w rozpoznawanym środku odwoławczym zarzutów.

Odnośnie zarzutu pierwszego odwołania: „(...) Przewlekłości terminu doręczenia uzasadnienia przedmiotowego: Pismem z dn. 20.02.2018 r. K. S. (1) – zgodnie z otrzymanym pouczeniem - wniosła o przesłanie uzasadnienia do wydanego w dn. 18.12.2017 r. Przedmiotowe uzasadnienie zostało doręczone K. S. (1) w dn. 28.01.2019 r.(...)”. Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Jakkolwiek, naganną praktyką jest tak znaczne przekroczenie terminu na sporządzenie pisemnego uzasadnienia w niniejszej sprawie (art. 74¹ pkt 1 i art. 70⁴ ustawy o radcach prawnych oraz art. 422 § 3 KPK), nie może to przekroczenie stanowić podstawy uchylenia zaskarżonego orzeczenia OSD w Warszawie.

Zgodnie z orzecznictwem termin 14-dniowy do sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku ma charakter instrukcyjny. Przekroczenie tego terminu nie rodzi żadnych skutków procesowych, dlatego nawet rażące uchybienie temu terminowi nie może być przyczyną uchylenia wyroku (zob. wyr. SA w Krakowie z 7.11.2002 r., II Aka 226/02, KZS 2002, Nr 12, poz. 46; post. SN z 13.1.2010 r., V KK 316/09, Legalis).

Co do drugiego zarzutu: „Nieprzesłanie K. S. (1) – jako stronie postępowania - złożonych przez zaskarżonego radcę dokumentów, które miałyby potwierdzać złożone przez niego wyjaśnienia, na których Okręgowy Sąd Dyscyplinarny oparł swoje orzeczenia z dn. 18.12.2017 r. ” Również ten zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

Należy wyjaśnić, iż po pierwsze co wynika z treści pouczenia na k.71-72, którego treść pokrzywdzona odebrała (podpis pokrzywdzonej na k. 72) wynika, iż została pouczona o przysługujących jej uprawnieniach i obowiązkach procesowych, w tym o prawie przeglądania akt niniejszej sprawy, sporządzania z nich odpisów oraz o uprawnieniu do złożenia wniosku o wyznaczeniu mu pełnomocnika z urzędu.

Odnośnie zarzutu nr 4: „ (...) Podania nieprawdy w uzasadnieniu orzeczenia dotyczącego możliwości finansowych K. S. (1): "W trakcie składania zeznań Pokrzywdzona oświadczyła również, że na adwokata z wyboru ją stać". Zarzut ten w ocenie Sąd II instancji jest chybiony. W protokole przesłuchania świadka (pokrzywdzonej) w dniu 27 września 2017 r., podpisanym przez pokrzywdzoną, na karcie 69 w aktach niniejszej sprawy, świadek zeznał: „(...) Innego pełnomocnika nie miałam w tej sprawie, na adwokata z wyboru mnie stać. (...) ”.

Ponadto w zarzutach od nr 5 do 8 i 10 pokrzywdzona zarzuca, iż:

„ (...) Przeprowadzenia rozprawy pod nieobecność K. S. (1), mimo, że w związku z kolizją terminów złożyła wniosek o zmianę terminu.

Wniosek ten został złożony pismem z dn. 27.11.2017 r. w dniu otrzymania powiadomienia o rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym. Zauważyć należy, że Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie pouczył K. S. (1) o sposobie postępowania na okoliczność wystąpienia kolizji terminów'(...)"

Zarzuty te nie zasługują na uwzględnienie, po pierwsze jak wynika, z akt sprawy na k. 87 znajduje się zwrotne potwierdzenie odbioru zawiadomienia z dnia 9 listopada 2017 roku o wyznaczeniu terminu posiedzenia wyznaczonym na dzień 18 grudnia 2017 o godzinie 11.00 wraz ze stosownym pouczeniem, z którego wynika, iż pokrzywdzona osobiście odebrała to zawiadomienie w dniu 27 listopada 2017 roku. Zatem pokrzywdzona została należycie powiadomiona o terminie posiedzenia. Pokrzywdzona nie usprawiedliwiła swojej nieobecności dostatecznie, ponieważ do akt sprawy powołując się na kolizję terminów nie złożyła np. protokołu lub zawiadomienia potwierdzającego wyznaczenie rozprawy w tym samym terminie, co wyznaczone posiedzenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie, czy choć kopii innego zawiadomienia z sądu czy też wydruku z portalu informacyjnego dotyczącym sprawy XIII U 1814/15 zawieszłej przed Sądem Okręgowym w Warszawie, a tym samym nie uprawdopodobniła przyczyn swojej nieobecności.

Ponadto pokrzywdzona ma zastrzeżenia, co do prowadzenia przez sąd 1 instancji postępowania dowodowego w sposób prawidłowy:

„(...) 14. Zaskarżony radca do chwili przesłania zawiadomienia przez Sąd Apelacyjny z dn. 03.06.2016 r. nie podjął żadnych czynności od 11.05.2015 r. - nie tylko wobec K. S. (1), ale także wobec Sądu Apelacyjnego. Nie przekazał w tym okresie nikomu żadnych wyjaśnień, a po wszczęciu postępowania przed Okręgową Radą Radców Prawnych nie przedstawił K. S. (1), — jako stronie postępowania — żadnych dokumentów wyjaśniających.

K. S. (1) nie otrzymała żadnych wyjaśnień ani dowodów na potwierdzenie wiarygodności zeznań radcy.

Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego OIRP [str. 1 r.pr. R. K. został wezwany w dn. 23.06.2016 r. do złożenia pisemnych wyjaśnień — których nie złożył. Nie złożył żadnych dowodów potwierdzających jego twierdzenia o rzekomym "kataklizmie" - " ciężkiej chorobie jego, jego matki i ojca".

Radca R. K. nie przedstawił również żadnych dowodów' w' postaci chociażby zwolnień lekarskich na potwierdzenie jego choroby i czasu jej trwania. Ze zwolnień byłoby wiadomo kiedy rozpoczęła się i kiedy zakończyła się choroba radcy. Jako profesjonalny prawnik wie przecież, że inaczej usprawiedliwia się chorobę w szkole , inaczej w pracy, a inaczej w sądzie.

15.

Zaskarżony radca do dnia dzisiejszego nie podjął żadnych czynności względem K. S. (1) — np. nie wystąpił do Sądu Apelacyjnego o przywrócenie terminu do wniesienia kasacji z przyczyn leżących po jego stronie.

16.

Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia z dn. 19.12.2017 r. - zostało ono wydane jedynie na podstawie "opowiadania" zaskarżonego radcy. R.pr. Nie złożył żadnych wiarygodnych dokumentów' usprawiedliwiających jego zaniedbania i zaniechania.

17.

W uzasadnieniu orzeczenia z dn. 18.12.2017 r. podaje Sąd Dyscyplinarny, że zaskarżony Radca R. K. "mówi, że K. S. (1) nie kontaktowała się z nim". Zaskarżony radca "powiedział", że wysłał do K. S. (1)" list zwykły" - [str. 2 uzasadnienia] Stwierdzenie to jest niewiarygodne, ponieważ wcześniej "oświadczył", że nie otrzymał z Sądu żadnego pisma. A zatem skąd wiedział do kogo ma wysłać list?

Ponadto — jako profesjonalny prawnik — wie, że dowodem wysłania listu jest dowód nadania go w placówce pocztowej, np. list polecony. Wiadomo wówczas kiedy list został wysłany i kiedy został odebrany. Radca nie dołączył żadnego dowodu nadania rzekomego listu.

(...)19. Nadto o osobie zaskarżonego radcy K. S. (1) dowiedziała się dopiero z postępowania dyscyplinarnego zainicjowanego przez Sąd Apelacyjny.

20.

Zaskarżam uznanie przez Sąd Dyscyplinarny za wiarygodne twierdzenia zaskarżonego radcy, że z Sądem Apelacyjnym oraz Okręgową Izbą Radców Prawnych kontaktował się telefonicznie. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego z dn. 18.12.2017 r. - orzeczenie zostało wydane na podstawie tylko tego, co radca "mówił".

Mówił także, że z Sądem Apelacyjnym kontaktował się telefonicznie — nie podając daty ani osoby z którą miałby rozmawiać. Nie podał również do kogo z Okręgowej Izby Radców Prawnych i kiedy dzwonił w sprawie IA Ca 1028/14 i nie powołał tej osoby na świadka. Chociaż —jako profesjonalny radca prawny — wie, że właściwą drogą kontaktu z sądami jest droga pisemna. Jak wynika więc zaskarżony radca nie wykonał minimum wysiłku w przedmiotowej sprawie K. S. (1).

21.

W uzasadnieniu orzeczenia : zaskarżony radca : "Przyznał, że zna wyrok drugiej instancji ", że " otrzymał uzasadnienie Sadu Apelacyjnego w Warszawie jako sadu drugiej instancji, uznał je za rzeczowe i logiczne". "Poinformował, że powództwo i apelacja zostały oddalone". Nie udowodnił jednak, że zapoznał się z aktami sprawy. Jak wiadomo z bardzo bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego niezliczoną ilość razy Sąd Najwyższy zmienił orzeczenia wydane przez sądy niższych instancji mimo, że wcześniej ich orzeczenia wydawały się być logiczne. Zatem nie zapoznając się nawet z aktami sprawy — radca samodzielnie podjął decyzję o niezajmowaniu się sprawą K. S. (1), bo - nie dołożył nawet podstawowych starań w powierzony mu sprawie.

22.

"Z uwagi na sytuację rodzinną, chorobę rodziców, złożył pismo do OIRP." - Nie okazał jednak kiedy takie pismo miałyby zostać złożone w OIRP. Podczas postępowania dyscyplinarnego Sąd nie ustalił też tego terminu.

Możliwym bowiem jest, że winę za zaniedbania w sprawie wniesienia kasacji w postępowaniu I A Ca 1028/14 ponosi Okręgowa Rada Radców Prawnych nie wyznaczając kolejnego radcy wobec rezygnacji r.pr. R. K..

23.

W postępowaniu nie podano, kiedy Okręgowa Rada Radców Prawnych zwolniła r.pr. R. K. (1) z obowiązku pełnomocnika z urzędu.

24.

Jak podaje uzasadnienie orzeczenia z dn./18.12.2017 r. "Obwiniony przyznał się do zarzucanych mu czynów. Oświadczył, że wyjaśnienia jakie złożył w trakcie postępowania przygotowawczego są wystarczające". Nie podał jednak dla kogo te wyjaśnienia są wystarczające, ponieważ zawierają wiele nieścisłości, a przede wszystkim dowodów na potwierdzenie tego, co radca „mówił” w postępowaniu. (...)"

Zastrzeżenia pokrzywdzonej, co do prowadzenia przez sąd I instancji postępowania dowodowego nie zasługują na uwzględnienie. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przeprowadził je w sposób prawidłowy i wyczerpujący.

W niniejszej sprawie został złożony przez Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie wniosek o wydanie na posiedzeniu wyroku skazującego i orzeczenie uzgodnionych z oskarżonym (obwinionym) kar zgodnie z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych w związku z art. 335 k.p.k.

Efektom zastosowania tego modelu postępowania to nie tylko wymierne korzyści dla sprawnego, wydajnego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. W przypadku podejrzanego (radcy prawnego, któremu postawiono zarzuty) konsensualny model postępowania oznacza: uniknięcie stygmatyzacji związanej z publiczną rozprawą, czasem uniknięcie zastosowania środka zapobiegawczego, niekiedy łagodniejszą karę, zawsze szybkie wyjaśnienie jego sytuacji prawnej. Dla pokrzywdzonego z kolei: wyjaśnienie sytuacji prawnej bez konieczności stawiania się (nieraz wielokrotnie) na rozprawie, uniknięcie stresu związanego z koniecznością złożenia zeznań.

Ponadto w omawianym modelu postępowania możliwe jest znaczne uproszczenie postępowania przygotowawczego w zakresie czynności dowodowych i określa wymogi uzasadnienia wniosku o skazanie. Wniosek może obejmować jedynie wydanie wyroku skazującego. Do przesłanek niezbędnych dla wystąpienia przez prokuratora (rzecznika dyscyplinarnego) z wnioskiem o skazanie bez rozprawy należą: niebudzące wątpliwości okoliczności popełnienia przestępstwa i wina oskarżonego. W przypadku samodzielnego wniosku niezbędne jest także przyznanie się oskarżonego do winy. Przewidziana w art. 335 § 1 KPK dopuszczalność ograniczenia postępowania przygotowawczego przedstawia najdalej idącą możliwość uproszczenia i przyspieszenia tego postępowania, jaką ustawodawca postawił do dyspozycji organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze.

W omawianej sprawie jak to prawidłowo i trafnie wyjaśnił sąd I instancji:

„ (...) zostały spełnione przesłanki wskazane w art. 335 § 1 k.p.k. Dlatego też wniosek, złożony w tym trybie, który Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie stosuje odpowiednio w zw. 74¹ pkt 1) ustawy o radcach, zasługiwał na uwzględnienie.

Obwiniony przyznał się do zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych, a w świetle jego wyjaśnień, okoliczności popełnienia przewinień i wina nie budzą wątpliwości. Postawa Obwinionego wskazuje, że cele postępowania zostały osiągnięte. Nie ulega wątpliwości, że Obwiniony nie dochował należytej staranności przy wykonywaniu czynności zawodowych w sprawie, toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, I Wydział Cywilny, sygn. akt 1 ACa 1028/14, w której został ustanowiony pełnomocnikiem z urzędu. Nie podejmując żadnych czynności w sprawie naruszył podstawowe wartości i zasady wykonywania zawodu radcy prawnego określone w art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 06 lipca 1982 r. o radcach prawnych. W związku z powyższym K. S. (2) została narażona na szkodę przez sam fakt, iż nie miała profesjonalnego wsparcia w toku postępowania, a w konsekwencji nie otrzymała ani opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej, ani w jej imieniu nie została złożona skarga kasacyjna, o ile jej wniesienie po ocenie wyroku oraz materiału zgromadzonego w sprawie byłoby zasadne. Podkreślenia w tym miejscu wymaga fakt, że tutejszy Sąd nie bada merytorycznie sprawy toczącej się przed Sądem Apelacyjnym, ocenia jedynie zachowanie radcy prawnego pod kątem naruszeń dyscyplinarnych.(...)”

Ostatnią grupę stanowią zarzuty dotyczące wymiaru kary orzeczonej wobec obwinionego i jej adekwatności:

„ (...)3. Nałożonej kary na zaskarżonego radcę R. K. (1), która nie ma charakteru wychowawczego, ale wyłącznie represyjny i to nie za bardzo — biorąc pod uwagę możliwe do uzyskania zarobki radców prawnych.

(...)9. Sąd Dyscyplinarny nie wziął pod uwagę wartości przedmiotu zaskarżenia — zatem kwota nałożonej na zaskarżonego radcę kary — tylko zwrot kosztów postępowania jest nieadekwatna. A przyznana kara 1.000 zł - jako zwrot jedynie kosztów postępowania przed Sądem Dyscyplinarnym jest niemal nagrodą za niedbałe wykonywanie swoich obowiązków przez r.pr. R. K. (1).

K. S. (1) nie została należycie pouczona — wbrew temu, co podaje Sąd Dyscyplinarny [str. 5 uzasadnienia — że Pokrzywdzona "miała pełną świadomość niezależnie od pouczenia zawartego w ww. zawiadomieniu o terminie rozprawy". Jak wskazano powyżej K. S. (1) zwróciła się do Sądu Dyscyplinarnego w piśmie - wniosku z dn. 27.11.2017 r. o wyjaśnienie przedmiotowego pouczenia. Pozbawiona możliwości uczestniczenia w postępowaniu dyscyplinarnym nie mogła zająć ostatecznie żadnego stanowiska w sprawie.

11.

Nażłona przez Sąd Dyscyplinarny kara jest nieadekwatna i niewychowawcza - i nie gwarantuje, że radca R. K. nie potraktuje z lekceważeniem sprawy innej osoby, dla której zostanie wyznaczony z urzędu.

12.

W związku z powyższym wnoszę o zmianę kary dla zaskarżonego radcy R. K. (1) w taki sposób, aby oprócz nałożonej na niego nagany — zobowiązać go do odbycia 2-tygo dni owe go szkolenia w zakresie: "Reprezentowania stron i prowadzenia spraw w przedmiocie pełnomocnictwa przyznanego z urzędu dla osób biednych i chorych".

Z postawy zaskarżonego radcy wynika, że nie szanuje on ludzi biednych i chorych, których nie stać na pełnomocnika z wyboru. Nie wynika bowiem z orzeczenia, żeby zaskarżony radca R. K. zaniedbał jakąkolwiek sprawę, która prowadzi z wyboru.

13.

Zatem zaskarżony radca R. K. prawdopodobnie dyskryminuje osoby biedne i chore z uwagi na ich stan. K. S. (1) nie miała możliwości o to zapytać go o to w postępowaniu.(...) ”

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego zarzuty dotyczące wymiaru kary orzeczonej wobec obwinionego i jej adekwatności nie zasługują na uwzględnienie. Należy zaznaczyć, iż pokrzywdzona w protokole przesłuchania świadka (pokrzywdzonej) w dniu 27 września 2017 r. (podpisanym przez pokrzywdzoną), na karcie 69 w aktach niniejszej sprawy, odniosła się do wymierzonego przez Sąd I instancji, a zaproponowanego przez Rzecznika Dyscyplinarnego wymiaru kary: „ (...) Ja pod rozważę sądu dam tą nagane, nie wiem, jak zachować się w tej sytuacji. (...) ”.

Sąd I instancji wymierzając karę wziął pod uwagę, iż jak wynika z wyjaśnień obwinionego złożonych na k. 41- 42, uznał on swoją winę i przyznał się do stawianych zarzutów. Obwiniony jak wynika z akt sprawy uprawdopodobnił, iż stan zdrowia obwinionego oraz jego bliskich (k. 47-55) przyczynił się do nieumyślnego popełnienia deliktów dyscyplinarnych objętych zarzutami postawionymi przez Rzecznika Dyscyplinarnego.

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego uzgodniona łączna kara nagany za oba przewinienia dyscyplinarne jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego, charakteru popełnionych czynów, jak również uwzględnia jego stan zdrowia oraz dotychczasową niekaralność dyscyplinarną Obwinionego (k.57).

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70⁶ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2115) w związku z §1 Uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. nr 86/IX/2015.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji.